

Janusz Aptacy

Symposium naukowe Sekcji Dogmatycznej Teologów Polskich, Łomża, 19-21 IX 2005

Collectanea Theologica 75/4, 213-218

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANUSZ APTACY, ŁOMŻA

SYMPOZJUM NAUKOWE SEKCJI DOGMATYCZNEJ TEOLOGÓW POLSKICH, ŁOMŻA, 19-21 IX 2005

W dniach 19-21 września 2005 r. odbyło się w Łomży Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe Sekcji Dogmatycznej Teologów Polskich. Podobne sympozja w ostatnich latach odbyły się w Sanktuarium Maryjnym w Gietrzwałdzie k. Olsztyna (2002 r.), w Suwałkach (2003 r.), w Lublinie, połączone z innymi Sekcjami (2004 r.). Tegoroczne spotkanie w Łomży miało za temat: *Teologia i teologowie XX wieku. Krąg języka niemieckiego*.

W sympozjum wzięło udział 71 teologów z różnych Wydziałów Teologicznych, wyższych seminariów duchownych i innych ośrodków akademickich z całej Polski. Rozpoczęto spotkanie uroczystą mszą św. w kaplicy seminaryjnej pod przewodnictwem biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka. W homilii pasterz diecezji łomżyńskiej zwrócił kilkakrotnie uwagę na doniosły charakter pracy teologicznej i szczególną rolę teologa, który, wsłuchując się w głos Boga, musi także wsłuchiwać się w głos świata i starać się ten świat zrozumieć. Kaznodzieja porównał teologa do kapłana, który jest pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem.

Po wspólnej Eucharystii uczestnicy sympozjum przenieśli się do auli, w której wysłuchali referatu *Wprowadzenie do teologii niemieckiego XX wieku*. Referat ten przygotowany przez księży profesorów Tomasza Węcławskiego i Eligiusza Piotrkowskiego, odczytał ks. dr Krzysztof Michalczak z Poznania. W referacie przedstawiono najpierw myśl teologiczną XIX w., aby potem przejść do XX w. Został zaakcentowany impuls Friedricha Schleiermachersa w teologii zarówno ewangelickiej, jak i katolickiej XIX w. Ukazano teologię ewangelicką: jej racjonalizm, protestantyzm kulturowy, liberalizm, a także szkołę religioznawczą XIX w., by przejść do przedstawienia rozwoju teologii ewangelickiej w pierwszej połowie XX stulecia. W teologii katolickiej w pierwszych dziesięcioleciach XX w., zwrócono szczególną uwagę na kontrowersje, szczególnie na modernizm. Następnie udano się na kolację, a po niej do Domu Biskupów Łomżyńskich na spotkanie z bp. Stanisławem Stefankiem. Tam gospodarz zapoznał gości z historią diecezji, a także krótko ją scharakteryzował. Miała następnie miejsce krótka dyskusja na temat sposobów skutecznego i owocnego nauczania teologii dogmatycznej.

Drugi dzień spotkania rozpoczął się mszą św. pod przewodnictwem bp. Tadeusza Zawistowskiego, biskupa pomocniczego diecezji łomżyńskiej. Celebrans wygłosił również homilię, w której podkreślił ważną rolę teologa, będącego nie tylko naukowcem, lecz także świadkiem. Kaznodzieja powiedział m.in.: „Społeczeństwo was potrzebuje. Potrzebuje waszego świadectwa, kultury i wiary, wiedzy i zawierzenia. Potrzeba tego świadectwa, aby przezwyciężyć wątpliwości, słabości, zniechęcenie”. Dalej bp Zawistowski scharakteryzował pracownika nauki: „Pracownik nauki winien troszczyć się o rozwój w sobie szczególnej wrażliwości etycznej. W pracy naukowej nie wystarczy tylko troska o logiczną, formalną poprawność procesu myślenia, ale potrzebne są także cnoty moralne takie jak szczerowość, odwaga, pokora, uczciwość oraz autentyczna troska o człowieka”. Kaznodzieja przypomniał także postać i nauczanie Jana Pawła II, wielkiego obrońcy praw każdego człowieka.

Po Eucharystii rozpoczęły się wykłady, które koordynował ks. prof. Wojciech Hanc – kierownik Katedry Ekumenizmu UKSW w Warszawie. Jako pierwszy miał wystąpić ks. prof. Czesław Bartnik z Lublina i przedstawić sylwetkę oraz nauczanie Romano Guardiniego. Niestety, ze względu na zły stan zdrowia nie mógł przybyć na symposium. Zamiast ks. prof. Bartnika wystąpił ks. prof. Buxakowski z Pelplina, który przedstawił postać ks. Franciszka Sawickiego (1877-1952). Był to pelpliński myśliciel wywodzący się z polskiej, lecz zniemczonej rodziny. Studiował w Niemczech. Jego doktorat został wydany w Fuldzie. Mimo wielu propozycji nie objął żadnej z katedr uniwersyteckich. Prelegent scharakteryzował ks. Sawickiego w następujący sposób: „Umiał słuchać drugiego myśliciela nawet o zupełnie odmiennych poglądach; miał niezwykle talent wsłuchiwania się nawet, gdy z kimś polemizował; posiadał zdolność empatii; był mistrzem syntezy, zawsze samodzielnej; jego język naukowy nie miał nic z żargonu akademickiego”. Ks. Sawicki, jak stwierdził prof. Buxakowski, mówił o „osobowości” nie o „osobie”. Miał nowatorskie podejście do osobowości w rozwoju cywilizacji. Mówił o niej w aspekcie metafizycznym, etycznym i indywidualistycznym. Sawicki stawiał Stary Testament wyżej od filozofii greckiej i rzymskiej, gdyż znajdował tam prawdziwą transcendencję. Chrystusa natomiast określał jako „najosobliwszą osobowość”. To jemu cywilizacja zawdzięcza pojęcie personalizmu, który pozwala na wyzwolenie z nacjonalizmu i rasizmu. Sawicki walczył otwarcie z wszelkimi przejawami rasizmu, czego nie mogli mu wybaczyć Niemcy.

Drugim prelegentem był ks. prof. Krzysztof Góźdz z Lublina, który mówił o Oskarze Cullmanie, przedstawiając istotę jego teologii. Według Cullmanna, chrześcijaństwo należy rozumieć jako dzieje zbawienia. Najważniejsze jego dzieło to *Christus und die Zeit* (*Chrystus i czas*), mówiące o chrześcijaństwie jako historii zbawienia. Zbawienie, pisze Cullmann zostało już dokonane i spełnione w Jezusie

Chryście, ale nie spełnione jeszcze, gdy chodzi o każdego pojedynczego człowieka. Cullmann twierdzi, iż nie ma przeciwstawienia między judeo-chrześcijaństwem a helleno- czy pogano-chrześcijaństwem, gdyż cała historia jest historią zbawienia. Nie przeciwstawia on też Jezusa historii Chrystusowi wiary głoszonemu przez Kościół. Chrystus, bowiem jest obiektywnym centrum dziania się historii zbawienia, jest normą tej historii. W Jezusie Chrystusie czas już (*schon*) jest wiecznością, ale jeszcze nie (*und noch nicht*) jest poza czasem zbawienia. Cullmann – wg prelegenta – przeczuł korzyści prac teologicznych jako nauki historycznej a nie tylko spekulatywnej. Zagadnienia teologiczne w formie historiozbowczej były dotychczas nie do pomyślenia. Obowiązywała bowiem metoda scholastyczna i neoscholastyczna, spekulatywna, która oderwana była od konkretnej historii człowieka. Kościół, mający świadomość znaków czasu, odczytuje je w świetle Biblii i widzi w historii zbawienia liturgizację dziejów świeckich. Chrześcijaństwo jest ciągłym sprawowaniem liturgii Boga, a historia zbawienia pozwala uwolnić chrześcijaństwo od kultur przemijających (hebrajskiej czy greckiej) i inkulturuje je w inne kultury, stwierdził prof. Gózdź.

Następnie wystąpił ks. dr Norbert Podhorecki z Przemysła przedstawiając sylwetkę i nauczanie kard. Waltera Kaspera – przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan. Całe nauczanie tego teologa charakteryzuje wierność nauce Kościoła i otwartość na dialog ze współczesnym światem. Prelegent, ze względu na krótki czas, ograniczył się do przedstawienia jednego tylko tematu z nauczania Kaspera, a mianowicie jego rozumienia dogmatu. Dogmat – wg Kaspera – jest ludzką wypowiedzią na temat jednego objawienia Boga na wszystkie czasy. Objawienie jest jedno, ale ubrane w określoną formę wypowiedzi, która tak jak każda ludzka wypowiedź ulega historycznym wpływom i jest weryfikowana przez historię. Samoobjawienie Boga osiągnęło szczyt w Jezusie Chrystusie. To objawienie zostało spisane na kartach Pisma Świętego i wyrażone w dogmatach. Jednak tak, jak każde ludzkie sformułowanie, tak i dogmat powinien być interpretowany, ponieważ Boża rzeczywistość nie może być zamknięta w ludzkich pojęciach i adekwatnie przez te pojęcia, wyrażona. Dogmaty są – według Kaspera – „stacjami w drodze, ale jeszcze nie celem drogi”, podkreślał prelegent.

Jako czwarty wystąpił ks. dr hab. Marek Pyc z Wydziału Teologicznego UAM w Poznaniu, przedstawiając H. U. von Balthasara. Stwierdził, iż nie można zrozumieć teologii Balthasara w oderwaniu od historii jego powołania. Czuł się on bowiem powołany do bycia teologiem, a odczuł to powołanie jako student germanistyki. W tamtych kręgach studiowanie teologii uważano za nieszczęście. Prelegent przedstawił jej niektóre fundamenty metodologiczne, podkreślające pierwszeństwo obiektywnego wymiaru tajemnicy Słowa Bożego przed subiektywnym jego rozumieniem. Liczy się nie tyle decyzja własnego „ja”, ile fakt bycia powoła-

nym przez Boga. Tkwią tutaj korzenie teologii posłuszeństwa teologa z Bazylei – stwierdził prelegent. Pismo Święte jest odczytywane w nurcie żywej wiary i Tradycji Kościoła. Jest w tej teologii obecny język biblijny i patrystyczny. Balthasar stosuje analogię jako element gwarantujący ochronę transcendencji Boga. Nie jest to jednak, wg niego, absolutna transcendencja, ponieważ dzięki wcieleniu Bóg nie pozostaje już całkowicie transcendentnym. Balthasar kładzie silny akcent na nurt odgórny w swojej teologii. Bliska jest mu myśl Janowa, obecna głównie w Prologu: „A Słowo stało się ciałem ...” (J 1, 14). Nie jest to jednak tylko teologia odgórna, lecz także teologia oddolna oparta na historycznej egzystencji Jezusa. Jedynie w Nim, w Jezusie Chrystusie Trójca staje się dla człowieka dostępna.

Zamiast abp. Alfonsa Nossola wystąpił ks. prof. Jerzy Szymik, który w jego imieniu przedstawił teologię Karla Bartha. Szymik najpierw przedstawił sylwetkę samego abp. Nossola, ukazując głównie formację jego myśli teologicznej a następnie opierając się na jego referacie ukazał streszczenie teologii K. Bartha. W tej teologii najważniejsze jest *Deus dixit*. Fundamentem całej wiedzy o Bogu jest wiedza dana przez samego Boga. Nie można „stawiać reflektorów na ziemi i oświecać nimi nieba”. W teologii tej podkreślany jest chrystocentryzm ocierający się o chrystologizm. Jest to teologia Emanuela – Boga z nami. Na pytanie: Kim jest Bóg? chrześcijanin nie może odpowiedzieć bez uwzględnienia historycznego istnienia Chrystusa. Bóg chrześcijan jest „Bogiem z nami”. Nie można, więc mówić o Bogu w oderwaniu od człowieka, ani też mówić o człowieku w oderwaniu od Boga. Jest to próba szkicu teantropologii obecna w teologii K. Bartha.

Następnym prelegentem był ks. dr Sławomir Śledziwski, który mówił o Gerhardzie L. Müllerze. Müller uprawia, podkreślał prelegent, swego rodzaju teologię relacyjną. Twierdzi, iż wszystkie dziedziny teologii nie tylko chrystologia nacechowane są relacją Jezusa do Ojca. Według tego teologa, chrystologia jest punktem zwrotnym w całej dogmatyce chrześcijańskiej. Chrystologia jest nie tylko traktatem teologicznym obok innych, ale jest przede wszystkim spotkaniem Boga z człowiekiem. Główne tematy obecne w teologii Müllera to: Bóg, człowiek, osoba, wolność. Zajmuje się on także sakramentem święceń i nie unika odpowiedzi na trudne pytanie o kapłaństwo kobiet. Stwierdza zdecydowanie, iż kapłaństwo, to nie zawód czy urząd, ale reprezentacja Jezusa Chrystusa – Oblubieńca. Taka reprezentacja jest niemożliwa, jeżeli chodzi o kobietę. Brak jest tu – wg Müllera – tego, co podstawowe, brak jest istoty sakramentu. Po tym wykładzie uczestnicy udali się na obiad a następnie zwiedzili najważniejsze obiekty w Łomży, min. katedrę i kościół OO. Kapucynów.

Wykłady popołudniowe koordynował ks. dr hab. Włodzimierz Wołyniec, prodziekan PWT we Wrocławiu. Jako pierwszy wystąpił ks. prof. Bogdan Ferdiek z PWT we Wrocławiu, który mówił na temat poglądów Horsta Bürkle. Prele-

gent powiedział m.in., iż H. Bürkle jest teologiem misji Kościoła, który idąc za Ojcami w innych religiach stara się znaleźć *semina Verba* – ziarna Słowa. Podkreśla on misyjny charakter Kościoła i rozumie misję jako przekraczanie granic – również granic kultury. Wszelkie granice są – według niego – skutkiem grzechu (wieża Babel). Wieży Babel Bürkle przeciwstawia Pięćdziesiątnicę. Chrześcijaństwo, stwierdza teolog, nie jest jedną z religii, ale wszystkie religie znajdują swoje spełnienie w Jezusie Chrystusie. Dialog międzyreligijny służy przekraczaniu wszelkich granic. Teolog podaje przykład św. Pawła dialogującego z Ateńczykami. Prelegent stwierdził na koniec, iż Bürkle proponując uprawianie misjologii w ramach eklezjologii uprzęda to, co Jan Paweł II zawarł w encyklice *Redemptoris missio*.

Z kolei wystąpiła dr Elżbieta Adamiak z WT UAM w Poznaniu, która ukazała postać i nauczanie jednej z przedstawicielek teologii ewangelickiej – Dorothei Sölle. Wiara tej myślicielki narodziła się na skutek tragedii II wojny światowej. Pytała w swojej refleksji teologicznej o to, czy ofiara Chrystusa nie została zmarnowana przez człowieka. Czy Chrystus nie umarł na darmo? Sölle krytykowała także pozorną obiektywność stwierdzeń teologicznych. Polemizowała głównie z R. Bultmannem, szczególnie gdy chodzi o aspekt demitologizacji.

Następnie zabrał głos ks. prof. Roman Karwacki z UKSW w Warszawie, przedstawiając sylwetkę i punkt ciężkości badań teologicznych kard. Leo Scheffczyka. Teolog ten zajmował się przede wszystkim epokami oświecenia i romantyzmu, co pomogło mu, wg Karwackiego, w stawieniu czoła nowemu oświeceniowi posoborowemu. Punkt ciężkości badań teologicznych Scheffczyka to systematyczne przedstawianie prawdy wiary i obrona tej prawdy. Podkreśla on przy tym znaczenie dwojga „oczu”: historycznego i filozoficznego. Jego najbardziej rozpowszechnione dzieło to mariologiczna trylogia.

Dr Marek Chojnacki z Akademii Podlaskiej w Siedlcach przedstawił myśl teologiczną Karla Rahnera. Swoją wykład prelegent zatytułował nowatorsko, jak sam zaznaczył: *Zachęta do rekonstrukcji „Summae theologiae Rahnerianae”*. W teologii K. Rahnera łaska zajmuje pierwsze miejsce zarówno chronologicznie, jak i rzeczowo. W traktacie *De gratia* teolog stwierdza, iż „dary łaski miały działać sprawczo na naturę ludzką”. Wobec faktu wcielenia trudno jest już jednak rozważać czystą naturę ludzką. Chojnacki sprzeciwił się niektórym teologom, twierdzącym, że Rahner „rozmył teologię językiem filozoficznym”. Prelegent stwierdził natomiast, że ten teolog raczej „ukrzyżował język filozoficzny”.

Jako ostatni wystąpił ks. prof. Lucjan Balter z UKSW w Warszawie przedstawiając Karla Lehmana. Balter zadał sobie dwa pytania: Dlaczego Lehman? Czy K. Lehman jest jeszcze dogmatykiem? Doceniając kard. Lehmana jako przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec, L. Balter skrytykował go natomiast jako teologa, twierdząc, iż od 1983 r., gdy został wybrany na to stanowisko, prze-

stał myśleć teologicznie i niewiele wniósł do teologii dogmatycznej. Prelegent podkreślił ponadto, iż doktorat *Honoris causa* został nadany niemieckiemu teologowi przez ówczesną ATK w 1997 r. na wniosek Wydziału Nauk Społecznych a nie Teologicznego, ponieważ w twórczości Lehmana, wg Baltera, więcej jest nauki moralnej i społecznej niż teologicznej. Nastąpiła dyskusja, w której bp Jacek Jezierski bronił Lehmana, mówiąc, iż pisze on w wielu poczytnych czasopismach niemieckich docierając z prawdami wiary nie tylko do katolików, ale także do chrześcijan innych wyznań a nawet do przedstawicieli innych religii. Po dyskusji miała miejsce kolacja, a po niej chętni uczestnicy sympozjum udali się do Drozdowa k. Łomży, by zwiedzić Muzeum Przyrody.

Trzeciego dnia sympozjum (21 IX) został wygłoszony wykład dotyczący twórczości Josepha Ratzingera. Prelegent, którym był ks. prof. Andrzej Czaja z Lublina, podkreślił duży wpływ św. Bonawentury na rozumienie i uprawiane teologii przez Ratzingera. Określił ten sposób jako krytyczny, lecz pełen wiary. Wśród wielu punktów na uwagę zasługuje pojęcie objawienia. Ratzinger twierdzi, iż „objawienie nie jest martwym meteorytem, który spadł na ziemię”. Jest ono żywe i ostatniego słowa o objawieniu nie można przyznać metodzie historyczno-krytycznej, lecz żywemu organizmowi, tzn. Kościołowi. Ks. Czaja wspomniał także o zagrożeniach w teologii, na które wskazuje Ratzinger. Są to, m.in. pokusa zredukowania teologii do nowinek chrześcijańskich, czy też ukazywanie Chrystusa tylko jako wzór moralności; jest także kryzys związany z teologią wyzwolenia; relatywizm w interpretacji II Soboru Watykańskiego, a także antyduch Soboru, tzn. Sobór fałszywie pojęty. Ratzinger postrzega zarówno teologię jak i każdą służbę w Kościele jako służbę prawdzie. Trzeba być na służbie prawdzie, iść za prawdą, jest ona, bowiem darem do pokornego przyjęcia.

Następnie miało miejsce posiedzenie Sekcji Dogmatycznej Teologów Polskich, podczas którego dotychczasowy sekretarz, dr Katarzyna Parzych z Olsztyna, przedstawiła sprawozdanie z działalności Zarządu Sekcji przez ostatnie 5 lat. Został także wybrany nowy zarząd, w skład którego weszli: ks. prof. Krzysztof Góźdz z Lublina – prezes, ks. dr hab. Włodzimierz Wołyniec z Wrocławia – z-ca prezesa, prof. Karol Klauza z Lublina – sekretarz i skarbnik; oraz ks. prof. Bogdan Ferdek z Wrocławia i ks. prof. Krzysztof Guzowski z Lublina – członkowie zarządu. Na zakończenie sympozjum miała miejsce wspólna Eucharystia pod przewodnictwem dotychczasowego prezesa Sekcji bp. dr. Jacka Jegierskiego z Olsztyna. Refleksją podczas liturgii podzielił się o. dr Salezy Bogdan Brzuszek z Krakowa, który mówił o osobie i wkładzie w polską teologię Sługi Bożego ks. prof. Wincentego Granata.

ks. Janusz Aptacy, Łomża